

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 maja 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny oddalił powództwo (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. o zasądzenie od pozwanego M. T. kwoty 45.325,04 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 40.783,23 złotych od dnia 4 lipca 2015 roku do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, wnosząc o jego uchylenie w całości oraz wydanie wyroku zasądającego roszczenie zgodnie z pozwem bądź ewentualne przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu wyrokowi (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. zarzucił naruszenie art. 3 k.p.c., art. 207 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 6 k.c. Ponadto powód skarżący podniósł także zarzut nieważności postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku.

Ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd pierwszej instancji Sąd Okręgowy ustalenia te podziela i przyjmuje za własne, czyniąc integralną częścią swojego uzasadnienia i uznając za zbędne ich ponowne przytaczanie w tym miejscu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok.i Pr. 2002/6/40).

W apelacji postawione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Prawdliwość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, ponieważ prawidłowość zastosowania prawa materialnego może być rozważana dopiero po stwierdzeniu, że w toku właściwie przeprowadzonego postępowania dokonano ustaleń, zezwalających na zastosowanie norm prawa materialnego.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów podniesionych w apelacji, wskazującego na obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 379 pkt 5 k.p.c., wskazać należy, że postępowanie w sprawie nie jest dotknięte nieważnością. Podkreślenia wymaga fakt, iż zgodnie z utrwaloną już linią orzecznictwa Sądu Najwyższego pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975, z. 3, poz. 66; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr.-wkl. 1999, nr 5, poz. 41; a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517). Analizując, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba zatem w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania. W niniejszej sprawie przedstawiona sytuacja z całą pewnością nie miała miejsca. Strona powodowa była bowiem prawidłowo powiadomiona o terminie rozprawy, jednakże nie stawiała się na nią (k. 41).

Nie można zatem mówić o pozbawieniu strony powodowej możliwości działania w toku procesu przez rzekome przerzucanie na nią obowiązków pozwanego.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy pożyczki na określoną kwotę, a także że pozwany dokonywał spłat na poczet zaciągniętego zobowiązania.

Sąd Okręgowy jednak podzielił zarzuty apelacji w odniesieniu do ustalenia wypowiedzenia umowy przez powoda. Jak stanowi powołany przez Sąd § 2 pkt. II ust. 19 umowy zawartej pomiędzy stronami, „w razie opóźnienia pożyczkobiorcy w zapłacie dwóch pełnych rat bank ma prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy listem zwykłym do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania”.

Uwadze Sądu I instancji umknęło, że powód przedstawił wypowiedzenie umowy, w którym wskazuje wyliczenie dochodzonych przez niego kwot, a wysokość odsetek umownych i karnych wraz z kosztami zostały sformułowane w pozwie i odpowiedzi na sprzeciw od nakładu zapłaty. Wypowiedzenie to zostało prawidłowo doręczone pozwanemu (poświadczenie odbioru k. 34). M. T. wskazał natomiast w sprzeciwie, iż nie zgadza się z wskazanymi w nakazie kwotami oraz sposobem i wskazaną w pozwie podstawą do wyliczenia odsetek ustawowych oraz umownych, nie zgadzając się jednocześnie z wysokością kosztów zastępstwa procesowego i pozostałych kosztów sądowych. Nie kwestionował w żaden sposób sposobu i prawidłowości wypowiedzenia umowy pożyczki, ale także nie sformułował konkretnych zarzutów co do tego, że uścił wyższą kwotę niż zostało to wykazane przez powoda. W apelacji natomiast dodatkowo wskazane zostały w szczegółowy sposób wyliczenia kwot odsetek dochodzonych pozwem .

Nieuzasadnione okazały się też zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci art. 3 k.p.c. oraz art. 207 k.p.c. Art. 3 k.p.c. dotyczy bowiem – jak wynika już z jego pobieżnej lektury – stron i uczestników postępowania, nie może więc być kierowany jako zarzut co do działania sądu. Sąd Okręgowy nie dostrzegł także naruszenia art. 207 k.p.c., który dotyczy wszak pism przygotowawczych. Powód nie wskazał w istocie, na czym miałyby polegać jego naruszenie. W sprawie bezsporny był fakt, iż pomiędzy stronami została zawarta umowa pożyczki. Powód na poparcie dochodzonego roszczenia przedstawił nie tylko samą umowę, ale także wyciąg z ksiąg bankowych, zestawienie wpłat dokonanych przez pozwanego na rachunek techniczny pożyczki, oraz pisma kierowane do M. T. wzywające go do spłat wskazanych kwot. Nadto do pozwanego skierowano dwa wezwania do zapłaty. Doręczono mu także wypowiedzenie umowy w sposób umożliwiający zapoznanie się z treścią składanego oświadczenia woli. Mimo zatem iż sam wyciąg

z ksiąg bankowych należy oceniać jak dokument prywatny należy uznać, iż (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. uniósł ciężący na nim w tym zakresie ciężar dowodowy zarówno w zakresie dochodzonej należności głównej, jak i kwoty żądanej tytułem odsetek oraz prowizji.

W konsekwencji Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok jak w sentencji orzekając o odsetkach w oparciu o art. 481 k.c. z uwzględnieniem zmiany treści przepisu, jaka nastąpiła z dniem 1 stycznia 2016 roku w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1830).

Powodowi należą się odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od kwoty 40.783,23 od dnia 4 lipca 2015 roku do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, iż od dnia 1 stycznia 2016 roku nie mogą one przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. Koszty poniesione przez powódkę wyniosły 567 złotych, tytułem wniesionej opłaty od pozwu (art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.267 zł tytułem wniesionej opłaty od apelacji (art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).